

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Poniedziałek, dnia 3 lipca 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1
mrk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń I-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadstawane 1 mrk.
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Prenumeratę i ogłoszenia w Tomaszowie do „N. Kurjera Łódzkiego” przyjmuje Olga Hill ulica Tekla Nr. 1.

Wybory w Warszawie.

Toczące się od tygodnia przeszło układy w sprawie ułożenia zgodnej, wspólnej listy kandydatów do Rady miejskiej, zostały ostatecznie zawarte.

Akt tego porozumienia w dosłownym odpisie brzmi jak następuje:

Dnia 30 czerwca na plenarnej konferencji przedstawicieli komitetów narodowego i demokratycznego, zapadła obowiązująca obie strony, następująca uchwała:

„Mając na uwadze przedewszystkiem dobro narodu polskiego oraz, pragnąc w dziełowej chwili wykazać zespolenie i solidarność wszystkich pod sztandarem naczelnego narodowego postulatu, obecni delegaci komitetu narodowego i demokratycznego, zdecydowali wystawić jedną wspólną listę kandydatów, łącznie ze wszystkimi komitetami wyborczymi żydowskimi“.

Do konsolidacji tej należą wszystkie poszczególne organizacje, grupujące się około centralnego narodowego komitetu wyborczego, centralnego demokratycznego i w zreszcie wyborców żydów. Wspólna działalność tych komitetów obejmuje zakres 4-ech kurji wyborczych, t. j. 1, 2, 4 i 5.

Zawarta umowa zapewnia mandatów: centralnemu narodowemu komitetowi 26, centralnemu demokratycznemu komitetowi 19, żydowskiemu komitetowi wyborczemu 15.

Zawieranie kompromisu co do kurji 3 i 6-ej oba komitety uznały za niewłaściwe i niemożliwe.

W kurji 3 odbywać się będą wybory samodzielnie w poszczególnych grupach.

Komitety wyborcze nie zawierają kompromisu co do kurji 6-tej głosowania powszechnego, gdyż nie posiadają one należytej reprezentacji owej najliczniejszej grupy wyborców różnych przekonań. Wyborcy tej kurji są naliczniejsi, jest ich bowiem przeszło 50 tysięcy. Z tych też względów komitety uznały tu kompromis za nieodpowiedni.

Tym sposobem właściwa akcja wyborcza toczyć się będzie jedynie w kurji 6-tej, gdzie rywalizować będą listy wyborcze organizacji robotniczych „narodowych”, socjalistycznych i żydowskich.

W dniu wczorajszym odbył się szereg zebrań wyborców z kurji kompromisowych, oraz wiele przedwyborcze organizacji robotniczych.

Przedstawiciele żydowskiego Kom. Wyb. rozpoczęli już robotę na szeroka skalę, w celu uświadomienia szerokich mas żydowskich o ważności przeprowadzonej zgody i doniosłości tego faktu. Prócz odezw i plakatów, zawiadomione być mają masy żydowskie przez wszystkich rabinów w bóżnicach i domach modlitwy, ażeby dla okazania solidarności żydów nie przystępowano już do głosowania przy wyborach, ponieważ ułożone listy kandydatów na radnych przejdą już automatycznie bez ich udziału.

Z uznaniem i radością powitała cała prasa warszawska pojednanie

wyborcze, jako dowód dojrzałości politycznego społeczeństwa polskiego. Podkreślić należy, że do konsolidacji w dużej mierze przyczyniła się prasa, wyjaśniając znaczenie momentu i wskazując na konieczność dokonania wyborów przy wzajemnym porozumieniu się stronnictw, wobec oczekujących Radę Miejską zadań reprezentacyjnych. Polityczny moment w wyborach podkreśliła zresztą tylko prasa centrum i lewicy, prawica zaś wysunęła mgliste hasło wyboru „najlepszych“.

„Kurier Polski“ w ten sposób zdefiniował znaczenie dokonanej konsolidacji:

Dzięki usilnemu i solidarnemu poparciu wszystkich stronnictw, hasło Centralnego Demokratycznego Komitetu, polegające na konsolidacji grup politycznych, zostało zrealizowane. Na skutek tej uchwały Centralne Komitety: Narodowy i Demokratyczny doszły wczoraj do ostatecznego porozumienia.

Fakt ten jest dowodem wybitnego wyrobienia politycznego i stwierdzeniem siły naszych naczelnych narodowych postulatów.

Po uroczystościach obchodu 3-go maja, uroczystościach manifestacyjnych, przyszedł moment podniosły zjednoczenia się wszelkich kierunków politycznych przy pracy politycznej i gospodarczej.

Próba pierwszego czynu politycznego zastała Warszawę zespoloną i solidarną.

Wszystkim tym przedstawicielom kierunków politycznych, zarówno ze strony Komitetu Narodowego, jak i Demokratycznego, którzy przyczynili się do tej konsolidacji, przybył zasłużony wawrzyn za spełnienie czynu wielkiego znaczenia.

Ta jedna bowiem wspólna lista kandydatów, którą złoży Warszawa do zatwierdzenia, będzie listą ogólnonarodową, listą zjednoczonej stolicy kraju.

Witając pojednanie wyborcze z najwyższą radością i przeświadczeniem, że przyczyni się ono do umocnienia pokoju społecznego w Polsce, „Gazeta Nowa“ pisze:

„Fakt ten należy uznać nie tylko za kompromis wyborczy, lecz za znamienne zdarzenie polityczne, które powinno niezwykle dodatnio oddziaływać na cały rozwój kwestji żydowskiej w naszym kraju. Ta sprawa, która się w ostatnich latach tak nie-szczęśliwie plątała, zaostrzała i zaogniała, a która w kampanji wyborczej miała znów przybrać obrót fatalny, ta sprawa, jakby się zdawało, beznadziejna i tragiczna, doznaje odrazu złączenia i ukojenia w łącznym akcie układu w przedmiocie wyborów. Układ objął wszelkie odłamy ludności wyzn. mojż. Złamał on ostrze, które w każdym razie objętywnie tkwiło w separatystycznej organizacji wyborców żydów, usunął wszelką walkę i włączył przedstawicieli żydów do powszechniej listy, symbolizującej zgodę narodową. Osiągnięto ten cel, który sam już przez się ma olbrzymią wagę realną i ideową. Nietylko ubezpieczono się prze-

ciw grze namiętności, lecz nadto zawarto wymowne przymierze obywatelskie. To też zawiera się w tym fakcie jeszcze zadatek trwałej harmonji na przyszłość w stosunkach międzywyznaniowych“.

Deklaracja posła Łempickiego na kongresie narodów ujarzmionych w Lozannie.

W trzecim dniu obrad na porządku dziennym znalazło się przemówienie posła Łempickiego. Został on powitany niemiłkącym, rzęsiстым oklaskiem. Sala w skupieniu słuchała jego przemówienia.

Część mowy posła Łempickiego podaliśmy w numerze sobotnim. Prócz tego p. Łempicki powiedział jeszcze:

Pod panowaniem rosyjskiem byliśmy w niewoli. Nie powrócimy już nigdy do tego stanu barbarzyńskiej przemocy, jaka nad nami z górą lat stała się panować. Bez niepodległej Polski nie istnieje pokój trwały w Europie. Wolność narodów ujarzmionych musi być w pierwszym rzędzie zadokumentowana przez niepodległość Polski. Sprawa wolnej Polski jest kwestją wszystkich ludów ujarzmionych“.

Mowa Łempickiego wywołała w sali wielkie wrażenie. Zelektryzowała słuchaczy.

Następnie głos zabrał przedstawiciel siedmiu milionów kirgizów, którzy cierpią pod panowaniem rosyjskiem. Wywody jego były litanią informacji wstrząsających co do treści. Piętnował rząd biurokracji rosyjskiej, wykazując ich bezprawie i gwałty.

Po raz pierwszy dowiedziała się też Europa o stosunkach politycznych i społecznych, panujących w Bucharze. W imieniu 5 milionów mieszkańców Bucharji wyjaśnił ich przedstawiciel metody polityki rosyjskiej. Był to głos rozpacz i niedowierzania.

W imieniu Czechów przemawiał Szwajcar Demeuron. Wieczorem skończyły się obrady zjazdu. Przedstawiciele ukraińców i tunetańczyków wystąpili również ze skargami przeciwko rządowi rosyjskiemu i francuskim rządowi kolonialnym.

Na kongresie nie prowadzono jakoby agitacji politycznej na rzecz państw centralnych, jak chce to widzieć prasa koalicyj. Podnosiły się głosy, które nie szczydziły nikogo, mając na względzie tylko hasła ludzkości i humanitarności.

Szwajcar Privat przemawiał przeciwko zarzutowi, że na zjazd ten zebrał się przedstawiciele jednej tylko strony dla przemawiania przeciwko niej. Nie robota partyjna, jeno cele ogólnoludzkie były przedmiotem zjazdu lozańskiego.

Z polaków, prócz p. Łempickiego, biorą udział w obradach pp.: Wacław Siaroszewski i Wład. Studnicki.

Kronika

Z niedzieli.

Sliczna pogoda dnia wczorajszego wyludniła niemal Łódź zupełnie.

W parkach nie było prawie widać licznej zazwyczaj publiczności, a za to tramwaje podmiejskie były przepełnione wycieczkowiczami zwłaszcza do małych miejscowości pod Zgierzem. Pozostali w mieście tłumnie udali się na zabawy do parku Staszica i Helenowa. (kj).

Pierwsze posiedzenie sejmiku powiatowego w Łodzi.

(ciąg dalszy).

Punkt II-i porządku dziennego o bejmował pozycje budżetu na rok 1916 który przewiduje 1215300 Mk. wpływow.

Na sumę tę składają się:
I) pozostałość z roku ubiegłego 160.000 mk.

II) podatek od psów 80,000 mk. transportowy — 300 mk., drogowy — 5,000 mrk., dodatek do podatku gruntowego 10,000 mk.

III) z handlu węglem 250,000 mk; cukier — 300.000 mk. monopol mączny — 400.000 mk.

IV) wpływy nieprzewidziane — 1.000 mk.

Następnie przystąpiono do rozpatrywania preliminarza rozchodów, obejmującego następujące pozycje:

1) Zarząd powiatowy: a) koszty osobiste 10,000 mk.; b) koszty rzeczowe 2,000 mk.; 2) zapomogi dla rodzin, których członkowie powołani zostali do służby wojskowej 600,000 mk.; 3) urządzenia i utrzymanie szpitali powiatowych i stacji sanitarnych, jako też udział w opłatach dla gmin, lub innych przedsiębiorców na budowę i utrzymanie szpitali i stacji sanitarnych — 100,000 mk.; 4) szczepienie i dezynfekcja 60,000 mk.; 5) na potrzeby gospodarstwa rolnego, hodowlę bydła, zakładanie sadów i ogrodów 50,000 mk.; 6) wspomoczenie dla miast dla ulepszeń urządzeń komunalnych, w szczególności bruków ulicznych, oświetlenia, urządzenia plaż budowli, kanalizacji itp. 100,000 mk.; 7) ulepszenie sieci drogowej: a) utrzymanie szos — 30,000 mk.; b) sadzenie drzew przy szosach — 25,000 mk.; c) budowa szosy ze Strykowa do Rokicin (I-a rata) — 163 tysiące mk.; 8) nieprzewidziane rozchody 7,300 mk. razem 1,215.300 marek.

Zatrzymano się nad pozycją drugą — zapomogi dla rodzin rezerwistów — (600,000 mk.)

Przewodniczący wyjaśnia, że pieniądze, wydatkowane na cel powyższy, będą w następstwie zwrócone, bądź przez rząd rosyjski, bądź też przez krajowy.

P. Wilski zaznacza, że po wojnie japońskiej rząd rosyjski wypłacał wsparcia z funduszy skarbowych, z czego wynika, że dług ten nie może żadną miarą obciążać w przyszłości budżetów ani powiatowych, ani gubernjalnych.

D. n.

Kwesta „Ratujcie dzieci”.
Wystawa fotografii amator-
skich.

Po zamknięciu wystawy rozlosowanych zostało 20 fotografii pamiędzy posiadaczy biletów wejściowych, opatrzonych numerami poczynawszy od № 1001. Wygrały numery: 1005, 1012, 1014, 1018, 1021, 1030, 1040, 1043, 1045, 1053, 1056, 1061, 1065, 1078, 1086, 1095, 1099, 1101, 1109, 1115.

Wygrane za okazaniem biletu wejściowego, są do odebrania w kancelarii Kwesty, Piotrkowska 96, I-sze piętro.

Z powodu zamknięcia rachunków Kwesty Ogólnokrajowej Sekcja X fotografii lotnej niniejszym prosi tych, którzy byli fotografowani przez lotne oddziały, aby odebrali zamówione pocztówki ewent. poczynili zamówienia do d. 15 lipca r. b.

Sekcja 17

uprasza pp. doktorów i dentystów o niezwłoczne odesłanie puszek z ofiarami na cel Wielkiej Kwesty najpóźniej do wtorku, dnia 4 lipca, do biura Łódzkiej Miejscowej Rady Opiekuńczej ul. Piotrkowska 96, I piętro w godzinach od 10—1 i od 4—6.

Do Sekcji I wpłynęły w dalszym ciągu następujące ofiary:

- od firmy Tow. akc. „Zawiercie” rb. 500.
- firmy J. A. Grosslet 300.
- pp. Antoniostwa Lipińskich 250.
- Tow. akc. J. Kestenberga 200.
- firmy L. Kaiserbrechta 100.
- młodzieży Szkoły Handlowej Kupalectwa Łódzkiego 179.67.

Szkola Rzemiosł.

Komitet Szkoły Rzemiosł przy Chrz. Tow. Dobr. wraz z Komisją Rzemieślniczą, zajęty jest opracowaniem nowego programu dla szkoły, która będzie zreformowana. Szkoła elementarna zostaje skasowana, a przekształcona Szkoła Rzemiosł będzie dawać wykształcenie fachowe chłopcom, kończącym szkoły początkowe. Będą wykładane: ślusarstwo, tokarstwo, kowalstwo, tkactwo i przędzalnictwo.

Ze szkół.

Przeprowadzone przez Komisję egzaminacyjną z dyrektorem v. Eltzen na czele egzamina dojrzałości w 8-mio klasowym gimnazjum fil. B. Beuna zostały ukończone.

W skład Komisji weszli referenci: prof. Zaręcki, docent Pfaff i Gentz i jako członkowie, pp. Haberman, v. Ingersleben, prof. Łaziński, Pizer, Kowner, Rudlewski, Hippert i inni.

Świadectwa dojrzałości otrzymali: Jan Rauter, Maurycy Matecki, Edward Rosset, Jakób Harberg, Mieczysław Arbus, Szymon Bernsztajn, Janusz Baum, Dawid Klementynowski, Izidor Sackierski, Naum Daniszewski, Artur Zager, Janak Tempel, Jakób Weller, Fiszal Krenicer, Rudolf Ziegler, Naum Baj, Henryk Zelmanowski, Izrael Gajst, Otto Winttenberg, Daniel Grossman, Eulo Rotrubin, Jakób Kon, Mieczysław Mantinband, Józef Johnson, Władysław Kozłowski, Juliusz Kon i Jakób Magalif.

Z chrz. szkoły dla głuchoniemych.

Z okazji zakończenia roku szkolnego, w piątek o godzinie 4 po poł. przystąpili głuchoniemi do spowiedzi którą odbył z nimi prefekt szkoły ks. Kaletan Nasierowski.

Wezorał o godz. 9 i pół w kościele św. Stanisława Kostki przez tegoż ks. prefekta odprawiona została msza na intencję wychowawców szkoły, poczem w lokalu szkoły, Placowa nr. 3, w obecności ks. prałata Tymienieckiego, ks. Rogozińskiego, ks. Nasierowskiego, oraz miejscowych nauczycieli i nauczycielek odbył się uroczysty akt szkolny.

Dzieci popisywały się pieśniami, odczytywaniem napisanych wyrazów, odrabianiem zadań arytmetycznych na tablicy a 13-letnia Jadzia Wasilewska, dość zrozumiale wypowiedziała wierszyk: Powrót Jaskółki, poczem rozdano pamiątki komunij św. oraz nagrody.

Na zakończenie ks. prefekt przemówił do zebranych rodziców i mimicznie do wychowawców.

Nowy sklep Kom. Rozd. Chl. i Mąki

dla sprzedaży mąki i cukru przy zbiegu ulic Radwańskiej i Wólczan-
skiej zostanie wkrótce otwarty.

Przesyłanie listów i wiadomości.

Jak wiadomo, bardzo wiele osób z Warszawy i wogóle z Królestwa korzystało z dobrego pośrednictwa „Niemieckiego Tow. pokojowego” w Sztutgarcie przy przesyłaniu i odbieraniu listów i wiadomości.

Obecnie z tego pośrednictwa, które prawie zawsze było skuteczne,

korzystać nie będzie można, gdyż na list, wysłany z Warszawy d. 23 z m., otrzymano ze Sztutgartu d. 28 z. m. odpowiedź następującą:

„Biuro pomocnicze niemieckiego Towarzystwa pokojowego, wskutek rozporządzenia władzy wojskowej, zawiesiło swoją działalność. Członności biura przeszły do instytucji p. n.: „Kriegsfürsorge für Brief- u. Nachrichtenvermittlung — Stuttgart”.

Dla jeńców.

Arcybiskup poznański, ks. Dalbor ofiarował dla jeńców wojennych i cywilnych mk. 1000; ze składek osób dobrej woli zaś złożył jeszcze na tenże sam cel mk. 500. (kj)

Wydatki na rodziny rezerwistów łódzkich.

Kuratorjum obywatelskie, opiekujące się rodzinami rezerwistów udziela obecnie zapomóg 10,485 dzieciom do lat 5 włącznie i starszym nad lat 5, oraz dorosłym 27,554 osobom. Od 1 stycznia do 1 czerwca r. b. wydatkowano na zapomogi 164,437 rb. 50 kop.

Z sum otrzymanych na ten cel od rządu rosyjskiego od początku wojny wydano 187,725 rb., z funduszu b. Kom. Obywatelskiego 1,215,500 rubli i z magistratu na rachunek rządu rosyjskiego, od 1 września 1915 r. do 15 czerwca r. b. 185,000 rb. Wynosi to ogółem 1,588,225.

Z Tramwaj miejskich.

Ogólne zebranie akcjonariuszów Tow. Akc. Kol. Elek. Łódzk. odbyło się wkrótce.

Z przytułku położniczego.

Ze statystyki chorych, korzystających z przytułku położniczego Tow. Dobroczyńności, uskutecznionej za ostatnie półrocze, okazuje się, że w porównaniu z r. ub., liczba położnic spadła w znacznym stopniu. Podczas, gdy w pierwszym półroczu r. 1915 było chorych w przytułku 233, w roku bieżącym korzystało z niego tylko 153.

Napaść.

Przy ul. Nowomiejskiej tłum żydów napadł na wóz, wiozący zwłoki żyda do prosektorjum miejskiego przy ul. Rokicińskiej. Pobito sanitariuszów, oraz woźnicę, Józefa Mruka.

Napastnicy usiłowali odbić zwłoki, czemu jednak przeszkodziła interwencja policji, która dokonała aresztowań i sporządziła protokół. Do pobitych wezwano Pogotowie.

Dzieci giną.

W ostatnich czasach notowano dość znaczną liczbę zaginionych dzieci. Rodzice zaginionych, nie bacząc na starania, w większości wypadków na ślad ich nie natrafili jeszcze. (kj)

Z Warszawy.

:: Zjazd delegatów rad opiekuńczych.

Onegdaj w siedzibie Rady Głównej Opiekuńczej w białej sali kamienicy Szlenkierów rozpoczęły się obrady pierwszego zjazdu delegatów rad prowincjonalnych. Na zjazd przybyło około 180 osób, prawie ze wszystkich zakątków części Królestwa Polskiego, okupowanej przez wojska niemieckie. Wśród przybyłych udział w obradach zjazdu bierze kilkunastu włoścjan.

Za stołem prezydjalnym zasiadli: kurator Rady Głównej Opiekuńczej, Franciszek hr. Kwilecki, prezes Rady, radca Stanisław Dzierzbicki, wiceprezes Rady Adam hr. Ronikier i członkowie Zarządu Rady.

P. Dzierzbicki zaprosił jeszcze do stołu prezydjalnego: księdza oficjała H. Przeździeckiego, Ludwika hr. Mycielskiego — przedstawiciela poznańskiego komitetu ratunkowego, p. Stamirowskiego — przedstawiciela łódzkiej rady opiekuńczej, p. Szymanowskiego — delegata Zagłębia Dąbrowskiego, p. Józefa Targowskiego — reprezentanta głównego komitetu ratunkowego w okupacji austriackiej z Lublina oraz p. Bartzakę — przedstawiciela włościaństwa.

Następnie zabrał głos wiceprezes Rady, Adam hr. Ronikier, zaznaczając między innymi, że celem zjazdu jest zebranie wspólnej myśli, przeprowadzenie szczerej krytyki i powzięcie postanowienia co do dalszej działalności.

Nadszedł czas do zorganizowania całego społeczeństwa naszego, w celu przygotowania się do pracy, związanej z odbudową kraju. Po wojnie nastąpi nie odpoczynek, lecz wyjątkowa czynność narodu na wszystkich polach pracy i to trzeba już dziś

mieć na uwadze. Społeczeństwo nasze powinno cechować jednolite wypowiedzianie się na zewnątrz, zjednoczenie klas i warstw, które się różnią. Dają się już zauważyć wyniki takich jednorodnych dążeń społeczeństwa polskiego, jak: sprawa Banku krajowego i szkolnictwa, które dojrzejają na gruncie Rady Głównej Opiekuńczej. Dalej hr. Ronikier mówił o systemie organizacyjnym rad, podkreślając znaczenie autonomji w działalności rad powiatowych.

Następnie adw. przys. Wacław Makowski mówił o stosunku rad opiekuńczych do życia i potrzeb chwili i przedstawił wniosek następujący: Zjazd uznaje za konieczne rozwiniecie najenergiczniejszej działalności w kierunku organizowania na gruncie rad opiekuńczych wszystkich sił narodowych dla najlepszego osiągnięcia tą drogą odbudowy wszechstronnej normalnych warunków życia. Wniosek przyjęto jednomyślnie.

Stan finansowy Rady Głównej Opiekuńczej przedstawił Wojciech hr. Rostworowski. Mówca podniósł ofiarność zaboru pruskiego, a zwłaszcza Księstwa Poznańskiego, gdyż tylko dzięki tej okoliczności rady mogły rozwinąć swoją działalność. (W tem miejscu rozległy się długo niemilkące oklaski przedstawicieli rad opiekuńczych).

Na wniosek p. Dzierzbickiego postanowiono wysłać telegram dziękczynny do poznańskiego komitetu ratunkowego na ręce ks. arcybiskupa Dalbera, obecnemu zaś na sali przedstawicielowi komitetu hr. Mycielskiemu złożono podziękowanie za ofiarność braci wielkopolan.

P. Stamirowski złożył prezydjum Rady Głównej podziękowanie za inicjatywę zwołania zjazdu i zaproponował wysłanie telegramu hołdowniczego do wielkiego jałmużnika polskiego, Henryka Sienkiewicza.

Kolejny referat wygłosił p. Zygmunt Chmielewski na temat „Organizacja kredytu wiejskiego”, poczem rozwinęła się dyskusja.

W godzinach popołudniowych odbyły się posiedzenia komisji organizacyjnej i komisji szacowania strat.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielką Kwatera Główna, 3-go lipca

Wschodnia widownia wojny.

Grupa wojsk generała Linsingena:

Atak postąpił naprzód. Liczba jeńców powiększyła się o 7 oficerów i 1410 żołnierzy. Na wielu punktach z łatwością odparte zostały kontrataki nieprzyjaciela.

Grupa wojsk generała hrabiego Bothmera:

Niemieckie i austriacko-węgierskie wojska zdobyły szturmem niedawno zajęte przez Rosjan wzgórze pod Worobijówką (na północnym zachodzie od Tarnopola) i zabrały przeciwnikowi w jeńcach 7 oficerów i 982 szeregowców, oraz 7 karabinów maszynowych i 2 przyrządy do rzucańcia min.

Zachodnia widownia wojny.

Na szerokości około 40 km. nastąpił wczoraj przygotowany za pomocą nieograniczonych środków od wielu miesięcy wielki angielsko-francuski atak masowy.

Po siedmiodniowym silnym działaniu artylerji i za pomocą gazów na obydwuch brzegach Somme, jak również strumienia Ancre od Somme-court aż do okolicy La Beiselle nieprzyjaciel nie osiągnął nawet najmniejszego sukcesu, lecz poniósł ciężkie straty. Natomiast powiodło się wtargnąć na poszczególne punk-

ktach do pierwszych linii na obydwuch odcinkach dywizyjnych nad Somme, tak iż musiano zarządzić cofnięcie tych dywizji z zupełnie zestrzelonych przednich rowów do stanowisk położonych pomiędzy pierwszą a drugą pozycją. Silnie wbudowany na przedniej linii, nawiasem mówiąc uozyniony zupełnie niezdatnym do użytku, materjał, jak to zwykle w takich wypadkach bywa, został utracony.

W związku z tą wielką akcją bojową miały miejsce liczne napady artylerji, jak również wielokrotne mniejsze ataki na frontach przylegających, a także na zachodzie i południowym zachodzie od Tahure. Wszędzie załamaly się one.

Na lewo od Mozy zajęte zostały kawałki rowów francuskich na wzgórzu 304, oraz odparty został francuski atak na granaty ręczne.

Na wschodzie od Mozy przeciwnik, po nowem osiągnięciu znacznych sił tak wczoraj, jakoteż dzisiaj weczesnym rankiem atakował linje niemieckie na wzgórze Froide Terre, zwłaszcza około fortu opancerzonego Thiaumont i musiał zawrócić wśród ciężkich strat, w ogniu zatorowym.

Służba lotnicza przeciwnika rozwijała dużą działalność. Nasze eskadry na wielu miejscach wystąpiły do boju z przeciwnikiem i zadały mu ciężkie straty. W okolicy zaatakowanego frontu i w okręgu Mozy zestrzelono 15 latawców nieprzyjacielskich, z których w nasze linje spadło 8 angielskich i 3 francuskie.

Nadporucznik Althaus stracił siódmego z kolei przeciwnika. Myśmy nie utracili ani jednego latawca, chociaż ranionych zostało kilku kierujących lub obserwatorów.

Balkańska widownia wojny.

Nic nowego.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Komunikat austriacki.

WIEN, (Urzędowo) 2 lipca.

Rosyjska widownia wojny.

Na Bukowinie, przy niezmiennolnej sytuacji nie wydarzyło się nic znamiennego.

Na zachodzie od Kołomyi i na południu od Dniestru rozwinęły się nowe gwałtowne walki.

Na północnym zachodzie od Tarnopola bataljony austriacko-węgierskie i niemieckie zdobyły wzgórze Worobijówkę, o które toczyły się wielokrotne walki. Wzięto do niewoli 7 oficerów rosyjskich i 982 szeregowców, zdobyto 7 karabinów maszynowych i 2 przyrządy do rzucańcia min.

Atak wojsk znajdujących się pod rozkazami Linsingena także i wczoraj na licznych punktach postąpił znacznie naprzód. Liczba jeńców i zdobycz wzrasta. Kontrataki rosyjskie załamały się.

Włoska widownia wojny.

W południowym odcinku płaskowzgorza Doberdo kontynuowali włosie gwałtowny ogień artylerji i ataki w okolicy na wschodzie od Selzu Trwające także i w ciągu nocy wysiłki nieprzyjaciela pozostały, dzięki zaciętej wytrzymałości obrońców, bez powodzenia.

Pomiędzy Brentą, a Ecz powtórzyły się bezowocne natarcia na liczne miejsca naszego frontu.

W okręgu Marmolata wojska nasze odparty liczne ataki oddziałów włoskich.

W okręgu Ortler wywalczyły one jeden z wierzchołków gór Kleistel.

Wczoraj wzięto do niewoli przeszło 500 włochoń, w tem 10 oficerów.

Południowo-wschodnia wiadownia wojny.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hoefler,
marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGRÓD, 2 lipca
Sprawozdanie sztabu generalnego z dn. 1-go lipca

W okolicy Lipy nieprzyjaciel ostrzeliwuje ciągle stanowiska nasze z dział ciężkiej i lekkiej artylerji.

Świeżo sprowadzone wojska niemieckie atakują tu z wielką zaciętością, lecz stale odpiieramy je z dużymi stratami.

W Galicji, w okolicy wsi Hładki i Worobijówka przeciwnicy również utrzymują bardzo gwałtowny ogień artylerji.

Na froncie Dźwiny artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwuje niektóre odcinki pod Jakobstadtem i dalej na południu.

Na całym froncie od miasta Dyneburga aż do bagien Rokocińskich silne bombardowanie.

Morze Czarne:
Torpedowce nasze zatopiły 29 czerwca u wybrzeża anatolijskiego 54 zagłowce nieprzyjaciela.

Front kaukaski:
W kierunku Bagdadu, w okolicy Kerindu artylerja nasza zadała bardzo ciężkie straty atakującym kolumnom tureckim.

PIOTROGRÓD. — Agencja piotrogrodzka donosi: Kołomyja znajduje się w rękach naszych.

Ogólna ofensywa koalicji.

AMSTERDAM, 1.7 Współpracownik militarny dziennika „Tyd.“, który dotychczas przedstawił się jako zawsze dobrze poinformowany, twierdzi, iż jednoczesne rozpoczęcie przez koalicję na wszystkich frontach ofensywy przeciwko państwom centralnym, w żadnym razie nie jest przypadkowym zbiegiem okoliczności, lecz z góry uplanowaną akcją. Utrzymuje on, iż możliwym jest nowe rozwinięcie się ofensywy rosyjskiej, wskazuje na marsz odwrotny austriaków, na rozpaczliwy ataki francuskie pod Verdun i utrzymuje, iż ze względu na długotrwałą silną działalność artylerji na froncie angielsko-niemieckim, jest wielce prawdopodobną większa ofensywa angielska.

Sprawozdawcy wojskowi innych dzienników holenderskich, z powodu jednoczesnego rozpoczęcia ofensyw na rozmaitych frontach, skłonni są do uwierzenia w planowe i jednolite wystąpienie koalicji przeciwko państwom centralnym. Dzienniki upatrują w tem rozpaczliwy akt koalicji i stawiają pytanie, jak się ukształtuje sytuacja, jeżeli państwom centralnym uda się złamać także i to, być może ostatnie większe przedsięwzięcie koalicji.

Kanonada na froncie angielskim.

CHRYSTJANJA 1.7. Dzienniki tutejsze otrzymały z frontu francusko-belgijskiego wiadomość, że kanonada na froncie angielskim zwiększa się z każdą godziną, i obecnie już doszła do niebywałego napięcia. Działa grzmiają bez przerwy w dzień i w nocy. Na froncie mającym 250 kilometrów długości, grunt drży bezustannie, jak podczas trzęsienia ziemi.

Ofensywa angielsko-francuska.

LONDYN, 1.7. Główny sztab francuski donosi 30 czerwca m. in.: Podczas wykonanej przez nas ostatniej nocy wycożki na linie nieprzyjaciela zabito 80 żołnierzy niemieckich, w tem 2 oficerów.

W nocy z 28 na 29 czerwca, wojska sąsiednie pod Massiges wykonały trzy napady i zabiły pewną ilość nieprzyjaciół.

LONDYN, 2.7. Sztab główny donosi 1 lipca. Dzisiaj o godz. 7 m. 50 rano wykonały wojska angielskie gwałtowny atak na odcinku frontu, liczącym przeszło 20 mil na północy od Somme. Wojska angielskie zdobyły pierwszą linię niemiecką i wzięły wielu jeńców. Straty angielskie, o ile stwierdzono, nie są ciężkie.

LONDYN, 2.7. Generał Haigh donosi 1 lipca m. in. Przedsięwzięty na północy od Somme przez francuskie i angielskie wojska atak, doprowadził na froncie o szerokości 16 mil do przednich niemieckich urządzeń obronnych. Walka trwa dalej. Atak francuski czyni znaczne postępy. Na pozostałym froncie angielskim, powiodło

się oddziałom, które dokonywały napadów, ponownie wtargnąć na licznych punktach do nieprzyjacielskich linii obronnych.

LONDYN, 2.7. Komunikat urzędowy generała Haigh'a: Cały dzień toczyła się gwałtowna walka pomiędzy Somme a Ancre. Na całym froncie toczą się zacięte walki. Na naszym prawym skrzydle zdobyliśmy jeszcze niemiecki labirynt rowów ochronnych na długości frontu 7 mil i na głębokości 1000 jardów, oraz wzięliśmy szturmem i obsadziliśmy silnie umocnione wsie Montauban i Mameiz. Prócz tego na froncie przeszło 4 mil wzięliśmy liczne silne punkty. Na innych punktach nieprzyjaciel trzyma się jeszcze. Zacięta walka toczy się jeszcze pod Somme court. Niektórych punktów nie byliśmy w stanie utrzymać, podczas gdy inne odcinki znajdują się silnie w naszych rękach. Przeszło 2000 jeńców niemieckich sprowadzono dotychczas na nasze punkty zbrojne, w tem 2 dowodzących pułkami, oraz cały sztab iednego pułku. Ogromna liczba zwłok niemieckich, zaścietająca pole bitwy, wskazuje, iż straty niemieckie były bardzo ciężkie, przedewszystkiem w okolicy Fricourt.

Ostatniej nocy oddziały wojsk naszych wtargnęły do rozmaitych rowów pomiędzy Souchez a Ypres i zadali załogom ciężkie straty. Jeden z oddziałów wziął 16 jeńców. Pomimo silnego wiatru trwa skuteczna działalność lotnicza.

Rzucano liczne bomby na nieprzyjacielskie węzłowe punkty kolejowe, baterje, rowy i t. p. Po między Douai a Cambrai latawce nasze zaatakowały pociąg. Jeden z latawców naszych spowodował wybuch w pociągu towarowym, nasi lotnicy spotrzegli cały pociąg w płomieniach.

LONDYN, 2.7. Sztab główny donosi m. in.: Wojska angielskie czynią duże postępy. Na terenie nieprzyjacielskim po tamte stronie linii frontu zajęły one Serre i Montauban. Anglicy weszli również w posiadanie terenu na północy od Fricourt. Zdobyli oni La Boisselle i wzięli wielu jeńców. Na prawo od stanowisk angielskich posuwają się naprzód z ogromnym ożywieniem i odwagą francuzi. Bardzo szybko po rozpoczęciu ataku przedarli się oni po za linje niemieckie i zdobyli Curlu i las pod Favière.

LONDYN, 2.7. W komunikacie angielskiej kwatery głównej, wydanym o godz. 7 m. 15 wiecz. powiedziano: Postępy w bitwie odznaczyły się wzrastającą gwałtownością ataków w ciągu całego dnia. Nieprzyjaciel stawia zacięty opór. Pomimo to wojska nasze posunęły się na licznych punktach naprzód. Fricourt jest zupełnie odcięte. Wieś Mameiz znajduje się całkowicie w naszych rękach. Dotychczas w tej okolicy naliczono około 1,500 jeńców. Dworzec kolejowy w Lille obrzucono skutecznymi bombami lotniczymi.

Akcja na Bałkanach

BERN, 2.7. Specjalny sprawozdawca Secolo donosi z Salonik: Armie Sarraila podęmają wkrótce akcję. Jest ona bezwarunkowo konieczną, albowiem silna i zwycięska akcja na Bałkanach dziś jeszcze mogłaby koalicji przynieść korzyści.

Armja orientalna musi wrzaszcie przynieść owoce tych niesłychanych ofiar, które pochłonęła. W przeciwnym razie w dalszym ciągu kontynuowanoby akcję, która dałaby możliwość przeciwnikowi, siły którego wzrosły z 200 na 500 tysięcy ludzi, rzeczywiście spowodować kompletne uniemożliwienie poruszeń.

Na Bukowinie.

BUKARESZT, 1.7. Do „Vossische Ztg.“ donoszą: Na wzgórzach bukowinjskich toczą się walki zacięte. Wbrew informacjom tutejszych pism przyjaźnie dla Rosjan usposobionych, z granicy bukowinjskiej donoszą o najpewniejszych źródłach, że Rosjanie ponieśli wielkie porażki w dolinie Putna pod Mestekaneszti, Jakobeni, Selsem i Kirlibabą, i że stracili tysiące jeńców, zabitych i ranionych. Przeszło 80,000 Rosjan atakuje, wszędzie jednak odpiera się ich w gwałtownych walkach. Codzielną z Czerniowiec nadchodzą wielkie kolumny do wypędzenia wyrw w szeregach rosyjskich. Onegdaj po południu odeszło z gór do Czerniowiec 200 przepelnionych wagonów ambulansowych z ranionymi. Wszystkie szpitale w Czerniowcach, w Gurahumora i w Kimpolungu są przepelnione.

Bitwa na morzu Bałtyckim.

BERLIN, 2.7. (Urzędowo). Według przybyłych uzupełniających wiadomości, otrzymanych z torpedowców, które w nocy z 29 na 30-go czerwca stoczyły walkę z rosyjskimi siłami morskimi, w uzupełnieniu doniesienia urzędowego z dnia 30 czerwca, sprawa przedstawia się, jak następuje: Początkowo, wspomnianej nocy, w odległości około 20 mil morskich na południe od Hatringe torpedowce nasze spotrzegli 3 torpedowce nieprzyjacielskie, zdała się, typu „Nowik“ i rozpoczęły je ostrzeliwać. Nieprzyjaciel natychmiast zawrócił i uszedł wśród nagłego deszczu. W godzinę potem zauważył się dąły na wschodzie nowe obłoki dymu, ku którym zawróciły torpedowce nasze.

stwierdzono obecność dwóch krążowników nieprzyjacielskich (zdała się jeden klasy „Makarow“, a drugi „Olga“) i pięć nieprzyjacielskich torpedowców. Nasze torpedowce przeszły do ataku i zwalczały nieprzyjaciela torpedami i artylerją. Zaobserwowano u nieprzyjaciela liczne detonacje. Podczas rozpoczęcia ataku skierował nieprzyjaciel na torpedowce nasze silny ogień ze wszystkich kalibrów, który po detonacjach znacznie osłabł. Z nastaniem mgły, przeciwnicy znikli z widoku.

Dookoła pokoju.

Z tajnego posiedzenia izby francuskiej.

BAZYLEA, 1.7. „Basler Volksblatt“ donosi: Powołując się na „Bataille Syndicaliste“, „Avanti“ chciał podać sprawozdanie z posiedzenia tajnego Izby francuskiej, cenzura jednak na to nie pozwoliła, wykreślając najważniejsze ustępy. Z tego jednak, co pozostało, widać, że opozycja byłaby liczyła przeszło 200 głosów, lecz pod wpływem zapewnień o świetnym powodzeniu ofensywy rosyjskiej, spadła do 100 głosów. W sprawozdaniu w kilku miejscach jest wzmianka o natychmiastowym zawieszeniu broni na zaszczytną dla Francji podstawie: bez straty ziemi, bez odszkodowania wojennego. Mówcy socjalistyczni silnie podkreślali, że dla odzyskania zajętego przez Niemców terytorjum, potrzeba poświęcić tysiące młodzieży francuskiej, nie mając pewności powodzenia. Jeden z mówców francuskich wyraził zdanie, że może utraconą przestrzeń możnaby odzyskać bez rozlewu krwi. Poseł Blanc rzucił pytanie, czy ołdziez francuska koniecznie musi być mordowana dla Anglii. Ze sporów domiędzy prezesem Izby a opozycją socjalistyczną widać wrażenie, że cała kwestja obracała się około pytania, czy Francja ma prawo decydowania o sobie, czy też musi słuchać rozkazów Anglii. Prezes ministrów Briand pięć razy zabierał głos, podnosił powodzenie rosyjskie i zapowiedział wielką ofensywę angielską przy użyciu olbrzymich środków artyleryjskich. Wynik tej ofensywy w połączeniu z rosyjską budzi jaknajlepsze nadzieje, lecz trzeba nań czekać cierpliwie, nie zaś decydować pod wpływem uprzedzenia. Jedynie tylko zapewnienia tego rodzaju uratowały rząd francuski od przesilenia.

Ballin o rychłym pokoju.

KOPENHAGA, 1.7. — Do biura Wolffa donoszą: Generalny dyrektor przedsiębiorstwa żeglugowego Hamburg—Ameryka—Linie, Ballin, w rozmowie z korespondentem „Berlingske Tidende“, powiedział między innymi: Na pokój, który nam pozwoli wrócić do naszych dawnych zajęć, nie będziemy już musieli długo czekać, wojna bowiem stała się dla naszych nieprzyjaciół bezcelową. Aby nas jeszcze zwyciężyć, trzeba by wypędzić nas z zajętych okolic, a następnie znów zwyciężyć nas u naszych granic, ostatecznie zaś, po szeregu bitw zwycięskich, wtłoczyć nas do naszego kraju i tam znów nas całkowicie pobić. Nawet najwięksi fanatycy muszą przyznać, że żadne z mocarstw nieprzyjacielskich, a nawet wszystkie razem wzięte, nie rozporządzają ani odpowiednim po temu materiałem w ludziach, ani siłami finansowymi, ani organizacyjnymi, ażeby móżdż dokonać z powodzeniem takiej operacji. Straszna ta wojna, toczy się jeszcze jedynie dlatego, że jakiś tuzin władców, odpowiedzialnych za wszystko, chce się ze sprawy tej wycofać z honorem.

Nacisk Anglii na państwa neutralne.

BERLIN. — Korespondent amsterdamski „Berliner Abendpostu“ dowiaduje się z Londynu, że rząd angielski prowadzi obecnie rokowania z przedstawicielami państw neutralnych o zupełne wstrzymanie wywozu towarów do Niemiec i Austro-Węgier.

Neutralni mają być powetowani za to w ten sposób, że Anglja zakupi całe ich zbiory i towary wywozowe. Neutralni jednak muszą się zobowiązać do wysyłania towarów zakupionych własnymi okętami do Francji i Anglii, skąd mają zabierać do swoich krajów towary angielskie i francuskie.

W razie nieprzyjęcia tych warunków przez państwa neutralne, Anglja grozi im zastosowaniem represji ekonomicznych.

Służba wojskowa w Anglii.

LONDYN, 1.7. Kongres związków zawodo-

wych znaczną większością odrzucił propozycje agitowania za zniesieniem prawa o powinności wojskowej.

Straty rosyjskiego sztabu generalnego.

ZURYCH, 1.7. „Tems“ donosi w korespondencji z Piotrogradu:

W ostatnich bitwach nawet naczelna komenda rosyjska poniosła znaczne straty, poległ bowiem liczni generałowie i wyżsi oficerowie sztabu.

Pół miliona strat rosyjskich. SZTOKHOLM, 1.7. Rosyjskie koła wojskowe w Piotrogradzie obliczają, że podczas obecnej ofensywy stracili Rosjanie w poległych, rannych i wziętych do niewoli około pół miliona ludzi.

Naczelna komenda wydała rozporządzenie, że do Piotrogradu nie będą nadal wysyłane transporty rannych.

Odzyskane terytorja.

ZURYCH, 1.7. „Tagesanzeiger“ donosi: Z ostatnich sprawozdań rosyjskiej głównej kwatery wojennej wynika, że wojska austriacko-węgierskie i niemieckie odzyskały na zachód od Łucka połowę terytorjum, zdobytego przez Rosjan.

Manifestacje w Grecji.

BERN, 1.7. Paryski „Tems“ donosi, że w środę w Atenach i w wielu innych miastach greckich odbyły się manifestacje, kierowane przez świeżo uwolnionych rezerwistów. Manifestacje przybrały ostrzejszy charakter w Koryncie, gdzie tłumy przeciągały przez miasto z okrzykami: „Precz z Venizelosem, zdracą i sprzedawczykiem!“. Skłopy, których właściciele uważani byli za stronników Venizelosa, zniszczono. Podobne manifestacje odbyły się w Nauplii, Trypolisie i Argos. „Tems“ przypisuje manifestacje te, będące odruchem greckiego ducha narodowego, machinacjom stronnictwa Gurnarisa, który tą drogą pragnie jakoby przygotować grunt do kampanji wyborczej.

Nadzwyczajne poselstwo.

LONDYN, 1.7. Według wiadomości otrzymanej z Aten, w tych dniach odjedzie z Aten nadzwyczajne poselstwo greckie, w skład którego wejdą wybitne osobistości. Poselstwo to uda się do Paryża, Londynu i Piotrogradu, a celem jego będzie podjęcie układow w sprawie przysięgłego położenia Grecji.

Zabijanie jeńców.

SZTOKHOLM, 1.7. O komunikacie rosyjskiego sztabu generalnego usiłującym usprawiedliwić zabijanie jeńców niemieckich, używaniem ze strony Niemców nabożów eksplozujących „Göteborg Handelstidning“ pisze: Dotychczas jeszcze żadna ze stron nie przyznała, ani uzasadniła, ani broniła z tak cyniczną otwartością mordowania jeńców z tych lub innych powodów.

Duma.

PIOTROGRÓD, 1.7. (Przez Kopenhagę): „No woje Wremia“ donosi: w kołach Dumy zapewniano, że Stümer rozpuści Dumę na wakacje d. 10 lipca, naznaczając termin ponownego zebrańia na dz. 28 października. Rada państwa obradować będzie do połowy lipca, ma bowiem przed zamknięciem do zaaktywienia dużą ilość projektów prawnych, uchwalonych już przez Dumę.

Meksyk a Stany Zjednoczone.

WASZYNGTON, 1.7. Meksykański minister spraw zewnętrznych przesłał sekretarzowi stanu Lansingowi memorjał przeciw ostremu tonowi noty Stanów Zjednoczonych. W memorjale powiedziano, że Stany Zjednoczone nie mają prawa trzymać wojska w Meksyku. Obecność oddziałów amerykańskich zachęca tylko bandytów do urządzania napadów na granicę, a bynajmniej nie przyczynia się do przeszkodzenia temu. Memorjał zarzuca komendantowi amerykańskiemu złe zamiary.

Wilson nie pragnie wojny.

NOWY YORK, 1.7. Biuro Reutersa donosi: Prezydent Wilson przemawiał na zebraniu klubu prasowego. Oznajmił on, iż wówczas tylko zdecyduje się na wojnę z Meksykiem, gdy nie będzie miał innego wyjścia, by położyć tamę burzliwym stosunkom na granicy. Słuchacze wyjasnienie to przyjęli oznakami uznania.

General Roosevelt.

NOWY YORK. — Dzienniki tutejsze donoszą, że jeżeli wojna z Meksykiem stanie się nieuniknioną i okaże się potrzeba werbowania ochotników, to Roosevelt postara się o mianowanie go generałem majorem i o pozwolenie wystawienia na placu boju 12,000 żołnierzy zupełnie wykwalifikowanych.

Oświadczenie rządu szwedzkiego.

SZTOKHOLM, 1.7. — Doniesienie szwedzkiej agencji telegraficznej: Dochożenia ustaliły, iż 18 czerwca parowiec niemiecki „Emo“ zatopiony został na wodach szwedzkich przez angielską łódź podwodną.

Posel szwedzki w Londynie złożył odpowiednio oświadczenie w imieniu swego rządu.

Posłowie niemieccy w Bułgarii.

SOFJA, 1.7. Podczas uczty na miasto Płowdiwa, danej na cześć posłów niemieckich, przemawiał ksiądz Drucki-Lubecki, członek pruskiej izby panów, wyrażając podziękowanie gości niemieckich.

Smierć posła.

BERLIN, 1.7. Posel austro-węgierski przy dworze wirtemburskim, dr. B. Koziebrodzki, umarł przedwczoraj rano, licząc lat 56, w klinice Tübingen, gdzie zachorował ciężko, lecząc się od dłuższego czasu.

Król serbski w agonji.

BAZYLEA, 1.7. „Basler Nachrichten”, donosi: „Nowoje Wremia” przynosi z Aten wiadomość, że król serbski, Piotr, jest śmiertelnie chory.

Walki w Marokko.

MADRYT, 1.7. Podróźni, przybywający tu z Ceuty, komunikują, iż wywiązała się tam walka z marokańczykami. Wśród poległych mają znajdować się major i kapitan.

Hiszpańskie okręty wojenne ostrzeliwują wybrzeże. Walka trwa.

MADRYT, 1.7. (B.T.W.). Przy tłumieniu powstania w okolicy Tetanu hiszpanie stracili 91 europejczyków i 275 krajowców.

Sir Roger Casement.

LONDYN, 1.7. Sir Roger Casement złożył apelację z powodu wydanego nań wyroku.

Niepodległość Mekki.

LUGANO. — Według informacji otrzymanych przez prasę włoską, szeik Mekki miał ogłosić niezależność Mekki od Turcji.

Kolej do Teheranu.

LONDYN. W odpowiedzi na interpelację lord Robert Cecil oświadczył w izbie gmin, że kolej rosyjska z Dżulfy do Teheranu jest już gotowa.

Nowy pobór we Włoszech.

BERN. — Z Rzymu donoszą, Urzędzenie ogłoszono na dzień 10 lipca powołanie trzeciej kategorii rezerwistów z lat 1882 i 1883.

Minister czarnogórski mordercą.

BUDAPESZT. — Doniesienie biura Wolffa: Gubernator wojenny Czarnogórze wydał list gończy w poszukiwaniu byłego czarnogórskiego ministra wojny, Vesowica i jego trzech braci, obwinionych o podstępne zamordowanie pewnego nadporucznika i piechura.

Obwieszczenie.

dotyczące zasekwestrowania wyrobów tkackich, wiązanych i pończoszniczych.

Znosząc wszelkie dotąd wydane rozporządzenia, dotyczące gotowych wyrobów włóknistych z wełny, bawełny i lnu, postanawiam.

A. Zasekwestrowanie.

Niżej oznaczonych towarów nie wolno ani sprzedawać, ani fabrykować, ani przenosić z dotychczasowego miejsca przechowania na inne.

1) Surowe półwykończone i gotowe tkaniny zrobione z wełny, sztucznej wełny, bawełny, sztucznej bawełny, lnu, lub jakiegokolwiek mieszaniny tych materiałów, albo z wszelkiego rodzaju innych materji takowe zastępujących, które nadają się dla wierzchniej lub spodniej odzieży dla mężczyzn, jak i dla kobiet, albo na podszewki, bez względu na wagę szerokość i kolor.

2) Koldry i materje na wszelkiego rodzaju koldry, wszelkiej wielkości, koloru i szerokości.

3) Surowe, bielone i kolorowe (także wzorzyste) materje na pościel jak naprz. materje na sienniki, drelichy na pościel lub materace, materje na prześcieradła, ręczniki bez względu na skład materiału, wagę lub szerokość.

4) Materje na brezenty i opony, płótno żaglowe, bez względu na wagę, szerokość i kolor.

6) Materje na worki do piasku i wszelkie tkaniny, które nie podpadają pod cyfry 1 do 4.

6. Koszule, kalessony, pończochy, skarpetki, trykotaż, kamizelki z rękawami i kaftanki, kolano-grzeźki, przepaski brzuszne, ochraniacze głowy (tylko w formie węży) rękawiczki (tylko robione na maszynie lub ręcznie), chustki na szyję szale) ogrzewacze pulsu, wszelkie, jak dla mężczyzn tak i dla kobiet.

7. Gotowe ręczniki, obrusy, chusteczki do nosa, pokrycia namiotowe, o dmierzone brezenty wozowe, odmierzone prześcieradła i powłoczki, worki do piasku, torby na plecy.

B. Wyjątki.

1. Tkaniny wymienione pod literą A, o ile w chwili obwieszczenia niniejszego rozporządzenia znajdują się już w procesie uszlachetnienia (apreturze) lub w przeróbce, mogą być wykończone.

2. Sprzedaż i wyrób wszystkich zasekwestrowanych towarów w sklepach detalicznych i użytkowanie w pojedynczych miarach długości przy gotowych przedmiotach w sztukach lub parach i nadal jest dozwolony.

C. Zameldowanie.

Rozporządzenie to dotyczy:

a) Producentów zasekwestrowanych przedmiotów i takich osób, które utrzymują składy fabryczne, w których są przechowywane zasekwestrowane przedmioty.

b) wszystkich osób, firm, towarzystw, które zajmują się hurtowym handlem zasekwestrowanych towarów.

c) sklepów, lombardów, ekspedytorów i składników, którzy zasekwestrowane towary w swoim handlu lub dla przechowania mają.

Wymienione pod a — c osoby niniejszym wzywa się, aby meldowały wzory swoich towarów do łódzkiej filji miejsca surowców wojennych w Warszawie (Cegielniana 20 róg Zachodniej) z podaniem ilości swoich zapasów.

Dostawa wzorów może być uskuteczniania codziennie od godziny 3 do 6 po poł.

Po edynca wzory winny być zaopatrzone w karteczki, na których w języku niemieckim dokładnie musi być podany gatunek, ilość, wielkość i szerokość (w metrach i centymetrach).

Nazwisko meldującego winno być podane po niemiecku i po polsku.

D. Zwolnienie.

Zwolnienia następują tylko w miejscach, gdzie wzory będą podane, przez uprawnione osoby łódzkiej filji miejsca surowców wojennych w Warszawie.

Pismienne wnioski o zwolnienie przyjmowane nie będą.

E. Określenie kar.

Kto powyżej wydane przepisy przekroczy, lub do przekroczenia takowych namawia albo zachęca, kto zaniecha zameldowania w odpowiednim czasie i niedokładnie poda, będzie karany więzieniem do pięciu lat, lub grzywną do 10,000 marek, osobno lub w połączeniu jedno z drugim.

Oprócz tego towary będą mu bez wszelkiego wynagrodzenia skonfiskowane.

F. Czas sekwestru.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i pozostaje w mocy aż do zniesienia przez oddzielne rozporządzenie.

Warszawa, dnia 5 maja 1916 r.

General-Gubernator podp. v. Beseler.

Powyższe obwieszczenie niniejszym podaje się do publicznej wiadomości dla łódzkiego obwodu administracyjnego.

Łódź, dnia 17 maja 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji.

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie rosyjskiego prawa o podatku od kotłów wszelkie czynne i pod obowiązkowym nadzorem rządowych techników znajdujące się kotły parowe podlegają szczególnej opłacie na korzyść skarbu. Wykluczone są tylko kotły, należące do władz rządowych i przez takowe użytkowane, jak również kotły używane w rolnictwie.

Opłata za każdy kocioł została ustalona przez władze rosyjskie stosownie do powierzchni ogrzewania. Obowiązek do opłaty i wtedy istnieje, jeżeli kocioł tylko część roku był lub ma być czynnym.

Opłata winna być wniesiona za każdy rok z góry.

Za kotły, które dopiero w ciągu roku mają być wprowadzone w ruch, opłata w każdym razie musi być uiszczona przed uruchomieniem kotła.

Zaległe opłaty od kotłów parowych, takoteż mające podlegać opłacie za rok 1917 niniejszym są zajęte na korzyść skarbu.

Niniejszym rozporządzam, ażeby każde przedsiębiorstwo, które w latach 1914, 1915 i 1916 lub w jednym z tych roku miało w ruchu kocioł parowy, podlegający opłacie, lub jeszcze w tym roku chce takowy uruchomić, donieść mi o tem

najpóźniej do 10 lipca r. b.

z wskazaniem lat czynnych oraz z podaniem ustalonej przez władze rosyjskie powierzchni ogrzewania kotła i opłaty za takowy.

O te opłata za jeden rok operacyjny już została rządowi zapłacona, kwit podatkowy winien być przedstawiony.

Kto zameldowania zaniecha lub takowe uczyni niedokładnie lub niezgodnie z prawdą, będzie karany grzywną do 5000 rubli. Też karze podlega, kto kocioł parowy, podlegający w danym czasie opłacie, wprowadzi w ruch bez uprzedniego zameldowania takowego u mnie i uiszczenia opłaty.

Wezwanie do uiszczenia opłaty od kotłów za rok 1917 nastąpi później.

Łódź, dnia 23 czerwca 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji.

v. Oppen.

OBWIESZCZENIE

W poniedziałek, dnia 3 lipca r. b., począwszy od godziny 9 rano, odbędzie się w składzie sekwestracynym sprzedaż papierosów monopolowych w Łodzi. Emilii 30 (Scheiblerowskiej magazyny bawełny)

licytacja publiczna

na około 430,000 sztuk papierosów, klasy podatkowe la, w cenie 1 i pół feniga za sztukę, firmy: Massary i Mal-kan, 30 skrzynek sardynek w oliwie, w blaszankach, i 8 skrzyń czekolady do użytku gospodarskiego i 12 wiader blaszanych marmolady mieszanej.

Towary te będą zlicytowane za gotówkę in plus Papierosy winny być w połączeniu z licytacją naliczmiast opodatkowane w wysokości 4 marek za tysiąc sztuk.

Łódź, dnia 28 czerwca 1916.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji.

v. Oppen.

Ofiary.

— Celem uczczenia pamięci przedwczesnie zmarłego kolegi b. p. Adolfa Zerykiera składam na rzecz „Ligi przeciwgruźliczej” Rb. 1.— Henryk Heilborn.

— Na Tow. wpisów szkolnych przy gimnazjum polskiemu „Uczelnia” rubli 25 złożyli Stanisławowstwo Skalscy.

— Zamiast kwiatów na grób ś. p. reagenta Henryka Kaniewskiego w Zgierz, składają dla głodnych dzieci, Wł. Kasoludzy rb. 3.

Całkowity dochód na Oświatę!

JUBILEUSZOWY NUMER „BLUSZCZU”

wydany w pięćdziesięcioletnią rocznicę założenia tego poczytnego pisma, zawierający utwory najlepszych sił literackich i bogato ozdobiony w aktualne ilustracje i jest do nabycia w redakcji „Nowego Kurjera Łódzkiego”.

Całkowity dochód na Oświatę!

Resztki Cegielniana № 43 w podwórzu.

Sprzedaz z fabr skł. 40% tan. n. e zw. Uwaga: STAŁA CENA. wełna z jedw i bat. Etam. na bluzki od rb. 1.50 do 3. Szewioty, Boston, Melanże, czar. z biał. w kratki. Muślin—de-len, Alpaga i t. d. na damsk. i męzk. Kostjumy od r. 8. — rb. 20. Materiały balowe i żałobne, na fartuchy i różne chustki i t. p.

Cegielniana 43, w podwórzu 4 dom od Piotrkowskiej,

Szkola techniczna (Technikum) z jęz. wykładowym polskim w Łodzi, Pańska 9, róg Zawadzkiej.

Kurs trwa 3 lata. Kończący kurs otrzymuje patent na stopień pom. inżyniera sztuki pracowlanej, elektrotechniki lub mechaniki. Oprócz specjalnyen przedmiotów wykładane są języki: polski, niemiecki i francuski. Na pierwszy kurs przyjmujemy kandydatów i kandydatki z wykształceniem 3 kl. Młodzież z wykształceniem średnim może być przyjęta na kurs 3. Przy szkole otwarte są kl. przygotowawcze, które będą czynne przez całe lato, i do których przyjmujemy młodzież z wykształceniem początkowym. Przy szkole własne warsztaty. Informacje i zapis w kancelarji szkoły codziennie między 3 — 7 godz. 3546—15

W jaki sposób oszczędza się na garderobie?

Kto z W. Panów teraz obsługuje garnitur lub palt, ten postępuje przeczornie i zaoszczędza dużo pieniędzy, z każdym dniem bowiem drożeją towary i dodatki krawieckie. Zakład krawiecki **F. Klinowskiego Piotrkowska 15a.** przyjmuje wszelkie obsłuzunki. Nicowanie garniturów i palt, przeróbka surdutów na zakłady, pranie prasowanie garniturów tanto i na czas.

Letnisko Langówek

przystanek tramw. Radogoszcz. Są jeszcze wolne pokoje z utrzymaniem dla osób dorosłych i dzieci. Wiad: Piotrkowska 80 między god 1—4 stróż wskaże. 1262—3

Grochy, fasole,

(do siewu lub do gotowania) i inne sezonowe nasiona Nawozy mineralne dla zasilenia: kartofli, warzyw, kwiatów i drzew. Srodki przeciw owadom i grzybkom. Narzędzia i przyrządy do obrabiania ziemi, polecają składy

L. Jasińskiego, w Łęczycy i w Łodzi Andrzeja 10

Rutynowana nauczycielka

przyspasabia prędko i celajaco do niższych klas. Wyacza analifabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5258

Gimnazjum żeńskie Marii Pruszyńskiej
Kamienna 10.
Zawiadania Sz. Rodziców i Opiekunów, że dla nowych kandydatek do 8-ku klas włączenie otwarte zostaną w czasie wakacji komplety języka polskiego i matematyki. Zapisy przyjmuje kancelaria gimnazjum do g. 2-jej p.p.

Sluchaczki i sluchacze kursów buchalteryjno-handlowych
J. Manfinbanda,
niniejszym składają Mu, jako Dyrektorowi i Profesorowi, za przykłądną naukę i sumienne postępowanie z nimi, serdeczne podziękowanie. 1288—1

Lekarz Dentysta S. GORDIN
Konstantynowska 18.
Leczenie. plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na zlocie i kauczuku. Przyjm. codz. od 10—113—8

Ogłoszenia drobne:

- M**ebie nowe i używane najtaniej w dużym wyborze, oraz łózka metalowe, wózki i welo-cypedy dziecięce, wanny, krzesła wiedeńskie. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116 l. p. front. 887—11
- M**ebie 4 ch pokoi sprzedam. tanio! Piotrkowska 189 m. 9. 1275—3
- L**udwik Tambowski, Brzezińska 56 przyjmuje roboty, szyldowe pokojowe, tanierskie, poztlotnicze i religijne wykonywa artystycznie po cenach nader przystępnych i prosi o nadestanie jakiegokolwiek roboty
- L**ouki czterooosobowe dwie tanio sprzedam Szosa Pabjanicka park Wenecja. 1271—3

Poszukuję pokoju większego lub dwóch mniejszych bez mebli na 1-m lub 2-m piętrze z oświetleniem i usługą przy rodzinie izr. Oferty proszę składać pod A. Z. w adm. nin. gazety. 1267—2

Pokoj umeblowany frontowy stonieczny do wynajęcia. Cegielniana 86 m. 8. 1281—8

Potrzebna młoda służąca do wszystkiego, z dobrmi świadectwami, umiejaca gotować. Wiadomość w Adm. Kur. Łódz. Zachodnia 37. 0

Potrzebna stróż; wiadomość Zgierzka 74. —3

Potrzebna praczka ul. Widzewska 34. 1290—3

Power do sprzedania z powodu wyjazdu Miłsza 24 m. 18. —0

Sprzedam biurko, krzesła etazerkę i stół długi fabryczny, tanio byle zaraz. Wólczajska 139 m. 26. —2

Stolarz wyjeżdża sprzeda 4 pary łózek dębowych i otomanę Promenada № 9. 1288—5

Tanio faruje, pierze, enemiezuje, czyści i prasuje garderobę męską Sortownia Chrześcijańska. Piotrkowska 174. —0

Z powodu zmiany lokalu można dostać różne meble tapicerzkie i stolarskie nowe i używane po cenach niżej kosztu. Nawrot № 37. 1268—1

Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Anteli Marcinia. —0

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Eucji Kolo-dzielezyk. —0

Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Bronisławy Krysiak. —0